

Sygn. akt X GC 429/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w następującym składzie

Przewodniczący SSO Katarzyna Żymełka

Protokolant Joanna Gołosz

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko M. K.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 69.792,42 (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt dwa 42/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2013 r.;
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.169,44 (trzydzieści tysięcy sto sześćdziesiąt dziewięć 44/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2012 r.;
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.820 (osiem tysięcy osiemset dwadzieścia) zł tytułem kosztów procesu;
- 5) nadaje wyrokowi w punktach 1, 2 i 4 rygor natychmiastowej wykonalności.

/-/ Katarzyna Żymełka

1)X GC 429/13

2)UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie nim, że pozwany M. K. ma jej zapłacić kwotę 69.871,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa i kwotę 30.169,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2012 r. tytułem należności za sprzedane towary oraz koszty procesu.

Na uzasadnienie podała powódka, że zawarła sprzedała pozwanemu towary za fakturami (...). Pozwany zapłacił część należności z faktury (...). Pozwany nie zapłacił pozostałej ceny towarów. Pozwany na piśmie uznał roszczenie powódki. Pozwany była wzywany do dobrowolnej zapłaty należności dochodzonej pozwem.

Pismem z 1 sierpnia 2013 r. powódka, wobec dokonania przez pozwanego zapłaty kwoty 4.000 zł, cofnęła pozew co do należności głównej w kwocie 4.000 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Uznając, że w niniejszej sprawie nie spełniono przesłanek z art. 485 k.p.c. ale można uznać za spełnione przesłanki z art. 498 k.p.c. Sąd w dniu 20 sierpnia 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzekł nim, że pozwany ma zapłacić powódce kwotę 65.871,14 zł z odsetkami ustawowymi od 19 lipca 2013 r., kwotę 30.169,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2012 r. i kwotę 4.818 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od nakazu tego w przepisany terminie pozwany złożył sprzeciw.

Na uzasadnienie podał, że nie kwestionuje zakupu u powódki towarów, za który dochodzi należności. Zarzucił, że nie dokonał zapłaty za towary, ponieważ powódka nie przekazała mu wraz z towarem certyfikatów zgodności.

W odpowiedzi powódka podała, że mimo braku żądania pozwanego przesłała mu certyfikaty zgodności sprzedanych towarów. Wskazała, że wydaje certyfikaty do każdej partii sprzedanego towaru. Pozostałe atesty i certyfikaty są dostępne na stronie internetowej powódki. Podała, że pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń co do sprzedanego mu towaru i dwukrotnie uznał swoje zadłużenie.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony procesu łączyły umowy sprzedaży towarów. Ogólne warunki umów sprzedaży zostały zamieszczone przez powódkę na jej stronie internetowej. Powódka sprzedawała pozwanemu towary za fakturami VAT (...). Pozwana zakupiła u powódki towary za fakturami VAT określającymi termin i sposób zapłaty. Towary wraz z fakturami VAT zostały wydane pozwanemu. Do towarów zakupionych przez pozwanego za fakturą VAT (...) powódka przesłała pozwanemu certyfikaty. Do towarów zakupionych przez pozwanego za fakturą VAT (...) powódka wydała kierowcy, który odbierał towary z jej magazynu świadectwa odbioru.

(dowód: faktury VAT K. 11 - 12, ogólne warunki sprzedaży K. 15 - 17, wydruk ze strony internetowej powódki K. 52, dowód WZ K. 52v, korespondencja mailowa K. 53, świadectwa odbioru K. 53v - 58)

Pozwany był wzywany do dobrowolnej zapłaty należności dochodzonych pozwem. W odpowiedzi na wezwanie pozwany w piśmie z 14 stycznia 2013 r. wskazał, że należność z faktury VAT (...) ureguluje do połowy lutego 2013 r., a z faktury VAT (...) do końca lutego 2013 r. W odrębnym dopisku na ww. piśmie sporządzonym przez pozwanego 14 lutego 2013 r. zobowiązał się do zapłaty całości jego zobowiązania do 20 marca 2013 r. W kolejnym piśmie z 18 marca 2013 r. pozwany zwrócił się o przesunięcie terminu zapłaty jego należności o jeden miesiąc.

(dowód: wezwanie, dowód doręczenia wezwania, pisma K. 13 - 14)

Pozwany dokonał częściowej zapłaty należności z faktury VAT (...) na konto powódki. W dniu 29 maja 2013 r. wpłacił kwotę 2.000 zł, w dniu 14 czerwca 2013 r. wpłacił kwotę 5.518,04 zł i w dniu 12 lipca 2013 r. wpłacił kwotę 7.000 zł. Kwoty 2.000 zł oraz 5.518,04 zł powódka zaliczyła na poczet należności głównej z faktury VAT (...), a kwotę 7.000 zł w pierwszej kolejności na poczet ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności z faktury VAT (...). Po wniesieniu pozwu, a przed wydaniem nakazu zapłaty pozwany wpłacił kwotę 4.000 zł tytułem części należności z faktury VAT (...). W treści operacji wskazał numer faktury VAT za jaką dokonuje zapłaty.

(dowód: uzasadnienie pozwu, wyciąg z rachunku bankowego K. 22)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone dokumenty. Sąd dał wiarę zgromadzonym dokumentom. Treść dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego w charakterze strony. Pomimo, iż pozwany nie wnosił o dopuszczenie dowodu z jego zeznań, Sąd mając na uwadze niestawiennictwo pozwanego na kolejne terminy rozprawy, stan zdrowia pozwanego oraz dążąc do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy dopuścił dowód z zeznań stron, przy czym pozwanego postanowił przesłuchać w drodze pomocy prawnej w miejscu jego zamieszkania. W pozwie oraz na kopercie, w której został wniesiony sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty został wskazany adres wykonywania przez pozwanego działalności gospodarczej. Adres miejsca zamieszkania pozwanego Sąd ustalił na podstawie zaświadczenia

lekarskiego (K. 65). Sąd Rejonowy w Toruniu, wykonując odezwę, wyznaczył termin przesłuchania pozwanego oraz poinformował go, że przesłuchanie odbędzie się w miejscu jego zamieszkania, informację o terminie i miejscu przesłuchania pozwanemu doręczono zarówno na adres siedziby jego firmy oraz miejsce jego zamieszkania. Obie przesyłki pozwany odebrał osobiście (K. 9 - 10 akt V GCps 4/14). Pomimo zawiadomienia pozwanego, że będzie słuchany w miejscu jego zamieszkania, pozwany nadesłał do Sądu Rejonowego w Toruniu pismo, w treści którego poinformował, że nie będzie mógł się stawić w sądzie w dniu wyznaczonym na termin jego przesłuchania (K. 15 akt V GCps 4/14). Dodatkowo pozwany złożył zaświadczenie lekarskie, które nie zostało wystawione przez lekarza sądowego. Z treści jego wynikało, że pozwany może chodzić. W wyznaczonym terminie sędzia Sądu Rejonowego w Toruniu udał się pod adres stanowiący miejsce zamieszkania pozwanego. Pozwany nie otworzył drzwi (protokół K. 18 akt V GCps 4/14). Mając na uwadze, że pozwany w żaden sposób nie usprawiedliwił swojej nieobecności w miejscu jego zamieszkania Sąd pominął dowód z jego zeznań w charakterze strony. Ponadto należy wskazać, że pozwany poinformowany o miejscu jego słuchania (w jego mieszkaniu) był nieobecny w wyznaczonym terminie, a złożone przez niego pismo, mimo jednoznacznej informacji o miejscu jego słuchania wskazywało przyczyny, z powodu których pozwany (mimo jego niewzywania do sądu) nie będzie się mógł stawić na terminie rozprawy. Dodatkowo złożone przez pozwanego zaświadczenie lekarskie, mające usprawiedliwić jego niestawiennictwo w sądzie nie zostało wystawione przez lekarza sądowego. Mając na względzie te wszystkie okoliczności Sąd uznał, że pozwany swoim zachowaniem zmierza jedynie do przewleknięcia postępowania sądowego i pominął dowód z jego zeznań, wobec nieusprawiedliwionej jego nieobecności w miejscu zamieszkania.

Sąd pominął również dowód z przesłuchania zarządu powódki w charakterze strony, wobec jego zrzeczenia się przez powódkę.

Sąd zamknął rozprawę i wydał wyrok pomimo wniosku pozwanego o odroczenie terminu rozprawy.

W sprawie odbyło się pięć terminów rozpraw przed Sądem Okręgowym oraz termin wyznaczony na przesłuchanie pozwanego w miejscu jego zamieszkania. Na żaden z terminów rozprawy pozwany nie stawił się. Na usprawiedliwienie nieobecności przedkładał kolejne zaświadczenia lekarskie.

Przewodniczący w zarządzeniu z 15 stycznia 2014 r. (K. 98) poinformował pozwanego o możliwości ustanowienia w sprawie pełnomocnika, o tym jakie osoby mogą go reprezentować w procesie oraz poinformował o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Pozwany osobiście odebrał powyższe zarządzenie 14 lutego 2014 r. Pomimo informacji o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, pozwany w piśmie z 21 lutego 2014 r. (K. 118) wskazał, że ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie ustanowić pełnomocnika. Co istotne z treści wszystkich składanych przez pozwanego zaświadczeń lekarskich wynika, że może chodzić. Potwierdza to również fakt, że pozwany udawał się do lekarza sądowego, aby wystawił mu stosowne zaświadczenia. W wyniku kolejnego niestawiennictwa pozwanego na termin rozprawy Przewodniczący ponownie poinformował go, że możliwości ustanowienia pełnomocnika oraz o tym jakie osoby mogą go reprezentować w procesie, a nadto poinformował, że w przypadku niewykazania braku możliwości ustanowienia pełnomocnika oraz usprawiedliwienia kolejnego niestawiennictwa na terminie rozprawy kolejnym zaświadczeniem lekarskim, pomimo złożenia takiego zaświadczenia Sąd uzna nieobecność pozwanego za nieusprawiedliwioną, a składanie kolejnych zaświadczeń za nadużycie prawa podmiotowego (K. 170). Zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z powyższą informacją pozwany odebrał 4 sierpnia 2014 r. W piśmie z 25 września 2014 r., sporządzonym po 52 dniach od otrzymania przesyłki z Sądu pozwany wskazał, że niezwłocznie wyznaczy pełnomocnika. Mimo wcześniejszej informacji o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu wskazał, że ustanowienie pełnomocnika wymaga sporych środków finansowych (K. 180). Wraz z pismem pozwany złożył kolejne zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza K. P., z treści którego wynika, że pozwany może chodzić. K. P. nie widnieje na liście lekarzy sądowych. Nieobecność pozwanego na terminie rozprawy, na którym został wydany wyrok nie była usprawiedliwiona.

Po pierwsze należy wskazać, że biorąc pod uwagę zachowanie pozwanego w toku procesu Sąd uznał, że zmierza on jedynie do przedłużenia postępowania. Sąd umożliwił pozwanemu, mimo braku wniosku o jego przesłuchanie, złożenie zeznań w sprawie w miejscu jego zamieszkania. Pozwany nie usprawiedliwił swojej nieobecności w miejscu

zamieszkania, co więcej w odpowiedzi na zawiadomienie o terminie i miejscu przesłuchania, całkowicie pomijając to że ma być słuchany w miejscu zamieszkania, powoływał się na niemożność stawienia w sądzie z uwagi na stan zdrowia. Dwukrotnie pozwany został pouczone o możliwości ustanowienia pełnomocnika, o tym kto może go reprezentować oraz o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Ponownie pozwany całkowicie pomijając treść pouczenia w części odnoszącej się do możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz w części odnoszącej się do możliwości ustanowienia innych osób, poza profesjonalnymi pełnomocnikami, celem jego reprezentacji, najpierw wskazał, że ze względu na stan zdrowia nie może ustanowić pełnomocnika, a potem po upływie 52 dni od kolejnego poinformowania go o możliwości ustanowienia pełnomocnika podał, że niezwłocznie ustanowi pełnomocnika. Przy czym nie uzasadnił z jakich powodów przez 52 dni nie miał możliwości jego ustanowienia ani też z jakich przyczyn nie miał możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Po wtóre należy wskazać, że pozwany nie usprawiedliwił swojej nieobecności na terminie rozprawy w dniu 30 września 2014 r. Nie przedłożył zaświadczenia lekarza sądowego. Wniosek strony o odroczenie rozprawy, uzasadniony jej chorobą, może być uznany za uzasadniony jedynie wtedy, kiedy wykaże w sposób określony w art. 214¹ § 1 k.p.c., że stan zdrowia uniemożliwił jej stawienie tj. przedstawi zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, potwierdzające niemożność stawienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2011 r., V CSK 302/10).

Dodatkowo należy wskazać, że na terminie rozprawy w dniu 21 lipca 2014 r., pomimo niezłożenia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego Sąd, wobec informacji pozwanego, że złoży zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, odroczył termin ogłoszenia wyroku, dając możliwość pozwanemu złożenia stosownego zaświadczenia. A następnie po złożeniu zaświadczenia wyznaczył kolejny termin rozprawy.

Powyższe względy, zdaniem Sądu, uzasadniają stanowisko, że powoływanie się przez pozwanego na długotrwałą chorobę i korzystanie na tej podstawie z odroczenia rozpraw, w okolicznościach sprawy stanowiło nadużycie praw procesowych.

Niewątpliwie powoływanie się na przyczynę odroczenia rozprawy z powodu nieobecności strony wywołanej długotrwałą chorobą jest uprawnieniem procesowym strony, jednakże nie wyłącza możliwości dokonania przez sąd kontroli pod kątem ewentualnego nadużycia tego uprawnienia, dokonanej w kontekście całościowej postawy strony w postępowaniu.

Sąd dopuszczając dowód z zeznań stron, w tym przesłuchania pozwanego w miejscu jego zamieszkania zapewnił prawo pozwanemu do bycia wysłuchanym. Doręczając pisma procesowe powódki pozwanemu miał on zapewnione prawo do przedstawienia swoich racji, możliwość powołania argumentów i dowodów oraz wypowiedzenia się, co do argumentów i dowodów drugiej strony. Pozwany oprócz sprzeciwu od nakazu zapłaty nigdy więcej nie ustosunkował się do żądania pozwu. Nawet jeśli choroba pozwanego stanęła na przeszkodzie jego obecności na rozprawie, to nie ograniczyła aktywności pozwanego w postępowaniu. Pozwany miał możliwość składania, pism przedstawiających jego stanowisko w sprawie, w zgłaszaniu wniosków i dowodów oraz wypowiedzianiu się, co do twierdzeń i dowodów drugiej strony. Co prawda z prawa tego nie skorzystał, ograniczając się do składania kolejnych wniosków o odroczenie terminów rozpraw, jednakże miał taką możliwość. Ponadto Sąd pouczał pozwanego o możliwości ustanowienia pełnomocnika procesowego w sytuacji, w której długotrwała choroba uniemożliwia jej osobisty udział w rozprawie. Poinformował, że pozwany może złożyć wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Pozwany, zdaniem Sądu, świadomie zaniechał ustanowienia pełnomocnika procesowego oraz złożenia wniosku o jego ustanowienie z urzędu, co stanowi okoliczność istotną dla oceny działania pozwanego pod kątem rzetelności i zgodności z dobrymi obyczajami oraz pod kątem nadużycia praw procesowych. Zaniechanie ustanowienia pełnomocnika w sytuacji długotrwałej przeszkody do stawienia się na rozprawę należy w okolicznościach niniejszej sprawy uznać za zaniechanie podjęcia przez pozwanego czynności mogących usunąć lub ograniczyć występującą po jego stronie przeszkodę do prowadzenia postępowania, której skutkiem jest niemożność uzyskania ochrony prawnej przez drugą stronę, a uporczywe ponawianie wniosków o odroczenie kolejnych rozpraw z powodu niemożności osobistego wzięcia w nich udziału stanowiło nadużycie praw procesowych przez pozwanego. Dlatego Sąd nie odroczył

kolejnego (piątego) terminu rozprawy pomimo nieobecności pozwanego, uznając, że korzystanie przez pozwanego z tej podstawy odroczenia stanowi nadużycie praw procesowych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13).

Sąd zważył:

Pozwany nie kwestionował, że zakupił u powódki towary za fakturami dołączonymi do pozwu.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zapłaty należności wynikających z umowy sprzedaży. Na poparcie swoich roszczeń wraz z pozwem złożyła faktury VAT, ogólne warunki sprzedaży oraz wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem jego nadania, a także pisma pozwanego, z których treści wskazywał kolejne terminy zapłaty dochodzonych należności. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty nie zaprzeczył treści tych dokumentów. Co więcej na żadnym etapie postępowania pozwany nie kwestionował wydania towarów, za które powódka domagała się zapłaty.

Pozwany zarzucał, że nie otrzymał certyfikatów dotyczących sprzedanych towarów (rury). Zarzut ten był niezasadny. Wraz z odpowiedzią na sprzeciw powódka złożyła korespondencję mailową, z której wynikało, że certyfikaty dotyczące towarów sprzedanych za fakturą VAT (...) zostały przesłane pozwanemu oraz złożyła świadectwa odbioru dotyczące towarów sprzedanych za fakturą VAT (...), które zostały wydane kierowcy pozwanego, który odbierał towary. Pozwany nie odniósł się do treści pisma procesowego powódki, nie zakwestionował że nie otrzymał dokumentów wymienionych przez powódkę.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że brak certyfikatów na sprzedaną rzecz nie oznacza, że produkt posiada wady fizyczne. Certyfikat i inne sformalizowane oznaczenia cech jakości towaru należy traktować jako zapewnienie, że produkt ma oznaczone właściwości (por. wyrok SN z 27 listopada 2003r.).

W doktrynie uważa się, że gdy sprzedawca ma wydać kupującemu towar z certyfikatem, a jego nie wyda to doszło do wydania rzeczy w stanie niekompletnym. W takim przypadku (niekompletności) kupującemu przysługują uprawnienia z tytułu rękojmi wady fizycznej rzeczy. Rzeczy były oznaczone co do gatunku, pozwany mógł jedynie żądać z tytułu uprawnień z rękojmi rzeczy takiej samej ilości wolnych od wad (tj. z dokumentami – certyfikatami). Pozwany tego nie żądał, nadto utracił roszczenia z rękojmi wobec braku niezwłocznego zbadania czy został dołączony certyfikat i powiadomienia o tym sprzedającego (art. 563 § 2 k.c.). Towary zostały sprzedane pozwanemu we wrześniu i październiku 2012 r. Pozwany nie zgłaszał roszczeń z rękojmi. Pozwany przed wniesieniem pozwu nie kwestionował, że sprzedane towary zostały mu wydane bez certyfikatów. Co najmniej trzykrotnie zwracał się do powódki o przedłużenie mu terminu zapłaty za sprzedane towary. W treści tych pism nie odnosił się do braku certyfikatów. Ponadto część należności z faktury VAT (...) uregulował.

Mając powyższe na uwadze, wobec niewykazania przez pozwanego nie otrzymania certyfikatów oraz braku sformułowania roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy, żądanie powódki było uzasadnione.

Na kwotę dochodzoną pozwem składała się należność główna w wysokości 30.169,44 zł z tytułu faktury VAT (...) oraz kwota 65.871,14 zł (po ograniczeniu żądania przed wydaniem nakazu zapłaty) z tytułu faktury VAT (...). Powódka wpłatę dokonaną przez pozwanego przed wniesieniem pozwu w wysokości 7.000 zł zaliczyła w pierwszej kolejności na ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie należności z faktury VAT (...). Należność z tej faktury wynosiła 77.518,04 zł. Należność z faktury VAT (...) była wymagalna 3 listopada 2012 r. Skapitalizowane ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie faktury za okres od 3 listopada 2012 r. do 29 maja 2013 r. (wpłata kwoty 2.000 zł) wyniosły 5.742,71 zł, za okres od 30 maja 2013 r. do dnia kolejnej wpłaty (kwota 5.518,04 zł) tj. 14 czerwca 2013 r. (od pozostałej do zapłaty kwoty 75.518,04 zł) wyniosły 376,56 zł, a za okres od 15 czerwca 2013 r. do dnia kolejnej wpłaty tj. 12 lipca 2013 r. (od pozostałej do zapłaty kwoty 70.000 zł) wyniosły 673,15 zł.

Powódka była uprawniona do zaliczenia dokonanej przez pozwanego wpłaty kwoty 7.000 zł w pierwszej kolejności na ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie należności głównej (art. 451 k.c.). Prawidłowo wyliczona wysokość

skapitalizowanych ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności z faktury VAT (...) wyniosła 6.792,42 zł (5.742,71 zł + 376,56 zł + 673,15 zł).

Z wpłaconej kwoty 7.000 zł pozostała zatem, po zaliczeniu części tej kwoty na ustawowe odsetki, kwota 207,58 zł. Tym samym do zapłaty z faktury VAT pozostała kwota 69.792,42 zł.

Powódka w nieprawidłowy sposób skapitalizowała ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie części należności z faktury VAT (...). Powódka wyliczyła ustawowe odsetki od pierwotnego dnia wymagalności całej należności (tj. 3 listopada 2012 r.) pomimo dokonania wpłat kolejnych kwot. W tym zakresie (co do nieprawidłowo wyliczonych ustawowych odsetek i nieprawidłowego wyliczenia kwoty, która pozostała do zapłaty z tej faktury) Sąd oddalił żądanie pozwu.

Rozstrzygnięcie oparł Sąd na podstawie art. 535 k.c. W punkcie 1 wyroku Sąd zasądził pozostałą do zapłaty kwotę z faktury VAT (...), a w punkcie 2 wyroku z faktury VAT (...)

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i art. 482 k.c.

W związku z tym, iż powódka cofnęła pozew co do należności głównej w kwocie 4.000 zł przed wydaniem nakazu zapłaty i należność zasądzona nakazem zapłaty nie obejmowała tej kwoty (4.000 zł) Sąd nie umorzył postępowania w tym zakresie.

Zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. Sąd orzekł o zwrocie kosztów postępowania przez pozwanego. Powódka uległa w nieznacznej części swemu żądaniu i Sąd włożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powódkę.

Na koszty postępowania poniesione przez powódkę składają się:

- opłata od pozwu w kwocie 5.203 zł;
- wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej – zgodnie z treścią § 6 punkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z dnia 3 października 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) w kwocie 3.600 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa strony powodowej – 17 zł,
- opłaty od wniosku o udzielenie zabezpieczenia – 200 zł (2 x 100 zł),

łącznie koszty poniesione przez powódkę wyniosły 8.820 zł.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd uwzględnił fakt, że pozwany dokonał zapłaty kwoty 4.000 zł w trakcie postępowania, po wniesieniu pozwu do Sądu i po bezskutecznym wezwaniu pozwanego do dobrowolnej zapłaty zaległości. Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, strona dokonująca spełnienia świadczenia po wniesieniu pozwu do Sądu traktowana jest jako przegrywająca sprawę. Nie uiszczając zapłaty w ustalonym terminie ani na skutek wezwania do zapłaty spowodował, że powódka poniosła koszty postępowania w postaci kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego od wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się szczególnych przesłanek uzasadniających uwzględnienia wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wyższej kwocie za podjęte czynności w sprawie niż stawka minimalna.

Zasądzając opłatę za czynności adwokatów z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, przy czym podstawę zasądzenia owej opłaty, stanowią stawki minimalne określone w stosownych

przepisach. Opłata ta nie może być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego. Brak jest więc przesłanek do zasądzania wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której żadne ekstraordynaryjne okoliczności nie wystąpiły (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 30 września 2009 r., sygn. akt II AKz 643/09). Zgodzić należy się bowiem z prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem, że nie ma powodów do podwyższenia stawki wynagrodzenia obrońcy za sprawowaną obronę z urzędu, gdy jego aktywność w wypełnianiu obowiązków w toku całego postępowania nie przekraczała granic zwykłej staranności obrońcy (tak też postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 września 2006 r., sygn. akt II AKz 350/06, opubl. KZS 2006/10/21).

Na gruncie rozpatrywanej sprawy należy dostrzec, że powódka nie uzasadniła w przekonujący sposób swojego wniosku o przyznanie wynagrodzenia przekraczającego stawki minimalne, w szczególności nie wskazała na żadne nadzwyczajne okoliczności, które diametralnie zwiększałyby konieczny nakład pracy pełnomocnika.

Wyrokowi w punktach zasądzających należności Sąd nadał na podstawie art. 333 § 2 k.p.c. rygor natychmiastowej wykonalności. Sąd miał na uwadze, że pozwany nie zaprzeczył prawdziwości dokumentów prywatnych, które stały się podstawą uwzględnienia żądania powódki.

/-/ Katarzyna Żymelka